VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 81)**

z dnia 23 lipca 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 81)

23 lipca 2013 r.

Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Żelichowskiego (PSL)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1493).

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Woźniak** podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska wraz ze współpracownikami, **Agnieszak Mielżyńska** doradca prawny w Najwyższej Izbie Kontroli, **Jerzy Swatoń** dyrektor Departamentu Ochrony Ziemi Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, **Bogdan Kuśnierz** dyrektor Okręgowego Urzędu Górniczego w Warszawie, **Adam Wójcicki** z Państwowego Instytutu Geologicznego, **Justyna Jaskólska** starszy legislator w Rządowym Centrum Legislacji oraz prof. **Marek Gromiec** ekspert Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bartosz Bąk**, **Bogusława Kram**, **Krystyna Pająk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Michał Baranowski**, **Radosław Radosławski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo serdecznie witam panie posłanki i panów posłów. Witam w naszym wspólnym imieniu pana ministra wraz ze współpracownikami, przedstawiciela Państwowego Instytutu Geologicznego, Najwyższej Izby Kontroli, Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, ekspertów. Bardzo proszę, aby wszyscy czuli się serdecznie przeze mnie powitani.

Czy do porządku obrad, który państwu zaproponowaliśmy, są uwagi? Nie ma. Rozumiem, że porządek obrad został przyjęty. Bardzo proszę o zabranie głosu sprawozdawcę podkomisji, panią poseł Ewę Wolak. Przy okazji chcę bardzo podziękować członkom podkomisji za intensywną pracę, w wyniku której możemy się dzisiaj spotkać. Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca.

Poseł Ewa Wolak (PO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo. Jako sprawozdawca podkomisji pragnę przypomnieć, że projekt ustawy, nad którym debatujemy, dotyczy implementowania przepisów dyrektywy CCS do krajowego porządku prawnego, przez ustanowienie ram prawnych prowadzenia działalności w zakresie bezpiecznego podziemnego składowania dwutlenku węgla. Zakres obowiązków, jakie zostały nałożone przez projekt ustawy, obejmuje wymagania przewidziane w dyrektywie CCS.

Szanowni państwo, właściwie przez Biuro Legislacyjne zgłaszane były przede wszystkim poprawki redakcyjno-legislacyjne. Jeśli chodzi o treść merytoryczną projektu ustawy – takich poprawek nie przegłosowywaliśmy. Bardzo proszę, szanowną Komisję o rozpatrzenie projektu ustawy w brzmieniu zaproponowanym w sprawozdaniu podkomisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Jeszcze raz bardzo dziękuję pani przewodniczącej. Przystępujemy do rozpatrzenia sprawozdania podkomisji. Ponieważ musimy podjąć sporo decyzji, więc proponuję następu-

jący tok procedowania. Otóż będę kolejno przechodził do kolejnych zmian. Nie będę pytał przy każdej zmianie o stanowisko rządu i Biura Legislacyjnego, tylko oczekuję, że jeżeli będą jakieś uwagi, pan minister czy też Biuro Legislacyjne to zasygnalizują. Usprawni to nam procedowanie nad projektem ustawy. Chcę też państwa poinformować, że gdybyśmy nie zdążyli dzisiaj zakończyć pracy, to jest zarezerwowana sala na dzień jutrzejszy. Mam jednak nadzieję, że dzisiaj uda się nam rozpatrzyć całe sprawozdanie podkomisji.

Czy do tytułu ustawy są uwagi? Nie słyszę. Rozumiem, że tytuł ustawy został przyjęty. Art. 1. Zmiana nr 1. Czy są uwagi? Nie widzę zgłoszeń. Zmiana nr 1 została przyjęta. Zmiana nr 2. Czy są uwagi? Nie słyszę. Zmiana nr 2 została przyjęta. Zmiana nr 3. Czy są uwagi? Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Michał Baranowski – Biuro Legislacyjne. Jeśli chodzi o zmianę nr 3 mielibyśmy pytanie – konkretnie o lit. g) w tej zmianie, gdzie mówimy o definicji rozliczenia wielkości emisji. Na posiedzeniu podkomisji było zaznaczone, że rząd, wstępnie zgadzając się na uwagi, prosi o powrót do sprawy podczas dalszego etapu procedowania. Chcielibyśmy się zapytać czy w projekcie ustawy powinniśmy posługiwać się określeniem „rozliczenie wielkości emisji” czy tylko „rozliczenie emisji”?

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę, pan minister.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Piotr Woźniak:

Stosowanie nomenklatury w tym przypadku jest dość – nie chcę powiedzieć – obojętne, bo tu jest o jedno słowo więcej. Natomiast wydaje nam się, że właściwsze i konsekwentne jest literalne zastosowanie pojęcia „rozliczenie emisji”, a nie „rozliczenie wielkości emisji”. Choćby z oszczędności słów. To trudno pomylić z czym innym. To się nie kłóci ani z wcześniejszymi, ani z późniejszymi zapisami. To się w ogóle nie kłóci z tekstem ustawy i, jak mówię, nie stanowi o czytelności ustawy. Dlatego proponujemy sformułowanie krótsze „rozliczenie emisji”. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czy to wystarcza? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Radosław Radosławski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Jeżeli chodzi o termin definiowany, jak najbardziej możemy posługiwać się w naszej ustawie sformułowaniem „rozliczenie emisji” bez tego słowa „wielkości”. I tu oczywiście, gdyby Wysoka Komisja przesądziła o tym, że wyraz „wielkości” skreślamy, to we wszystkich innych przepisach będzie konsekwentnie sformułowanie „rozliczenie emisji”. Natomiast pozostaje kwestia tej części, która definiuje ten termin. A mianowicie, po myślniku jest sformułowanie „jest rozliczenie emisji”. I tu naszym zdaniem powinno być sformułowanie „jest rozliczenie wielkości emisji”, ponieważ odwołujemy się do ustawy o systemie handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych, a ta ustawa posługuje się sformułowaniem „rozliczenie wielkości emisji”. Tak więc prawidłowo byłoby w ten sposób. I to jest kwestia redakcyjna.

Natomiast kwestia natury bardziej legislacyjnej jest taka – czy w ogóle ten dodawany pkt 13a niesie nam ze sobą odpowiednią treść normatywną. A to z tego względu, że aczkolwiek ustawa o systemie handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych posługuje się sformułowaniem „rozliczenie wielkości emisji”, jednak go nie definiuje. A teraz jesteśmy w słowniczku. Gdybyśmy odsyłali ze słowniczka do słowniczka, to nie byłoby żadnych wątpliwości. Natomiast w tym momencie odsyłamy ze słowniczka do innej ustawy, w której ten termin również występuje, ale nie jest w niej definiowany. Dlatego też pewna wątpliwość czy pkt 13a w takim brzmieniu, w jakim jest w tej chwili proponowany, jest potrzebny. Ale to pytanie oczywiście do wnioskodawców, bo być może jest potrzeba, aby ująć ten termin dokładnie w takim kontekście normatywy, w jakiej on występuje w ustawie o systemie handlu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Patrzyłem na reakcję pana ministra i wydaje się, że zgadzał się pan z tym, co mówiło Biuro Legislacyjne, ale proszę to potwierdzić.

Podsekretarz stanu w MŚ Piotr Woźniak:

Bardzo chętnie potwierdzę – tak. Rzeczywiście mamy tutaj kilka pułapek językowo-stylistycznych. Mianowicie tak – nie usuwałbym tego przepisu, bo on niesie jednak za sobą walor informacyjny, uczytelnia ustawę. Dla kogoś, kto nie dysponuje kilkoma naraz ustawami, jednak jest wygodniej mieć to tu. Wprawdzie ta definicja – tu ma rację pan mecenas – jest ułomna. To nie jest *de facto* definicja, to jest odesłanie. Jednak ze względu na walor informacyjny proponowałabym zostawić go, co do zasady. Natomiast zmieniłbym sformułowanie na znacznie bardziej czytelne – jak zaproponował pan mecenas – które brzmiałoby w tej sytuacji w następujący sposób. Chodzi o pkt 13a, który po usunięciu wyrazu „wielkości" zaczynałby się od słów „rozliczeniem emisji", a po myślniku byłoby „jest rozliczenie wielkości emisji" itd. Oczywiście potem konsekwentnie w całej treści ustawy usunęlibyśmy w tym sformułowaniu wyraz „wielkości", jeśli gdzieś jeszcze istnieje. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Mamy już wszystko wyjaśnione. Rozumiem, że po tych wyjaśnieniach zmiana nr 3 w art. 1 została przyjęta. Oczywiście, z konsekwencjami, o czym wspominał pan mecenas, w różnych przepisach.

Zmiana nr 4. Są uwagi? Nie widzę zgłoszeń. Przyjęliśmy. Zmiana nr 5. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęliśmy. Zmiana nr 6. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęliśmy. Zmiana nr 7. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęliśmy. Zmiana nr 8. Są uwagi? Nie widzę zgłoszeń. Przyjęliśmy. Zmiana nr 9. Są uwagi? Biuro Legislacyjne, tak?

Legislator Michał Baranowski:

Nie, nie zgłaszamy uwag do zmiany nr 9.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Zmiana nr 9 przyjęta. Zmiana nr 10. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 11. Są uwagi? Nie widzę zgłoszeń. Przyjęta. Zmiana nr 12. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 13. Są uwagi? Nie widzę zgłoszeń. Przyjęta. Zmiana nr 14 . Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 15. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 16. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 17. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 18. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 19. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 20. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 21. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 22. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 23. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 24. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 25. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 26. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 27. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 28. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 29. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 30. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 31. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 32. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 33. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 34. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 35. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 36. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 37. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 38. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 39. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 40. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 41. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 42. Są uwagi? Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:

Zmiana nr 42 jest bardzo rozległa. Biuro miałoby pytanie do art. 127d ust. 1 pkt 2. W przedostatnim wierszu jest tam odesłanie do art. 4 pkt 11h ustawy – Prawo energetyczne, który dodajemy tą ustawą. Naszym zdaniem powinno być odesłanie do art. 3 pkt 11h. Prosimy stronę rządową o komentarz.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę, pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Piotr Woźniak:

Proszę o 40 sekund do namysłu.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Tak, tak. Oczywiście, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MŚ Piotr Woźniak:

Tak jest, bardzo dziękujemy. To jest pomyłka – powinien być art. 3 a nie art. 4.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Również dziękuję za czujność wykazaną przez Biuro Legislacyjne. Rozumiem, że możemy przyjąć zmianę nr 42?

Legislator Michał Baranowski:

Tak. Ta uwaga miała charakter redakcyjny i nie wymaga złożenia poprawki.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Zmiana nr 43. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 44. Czy są uwagi? Nie widzę zgłoszeń. Przyjęta. Zmiana nr 45. Czy są uwagi? Nie ma. Przyjęta. Zmiana nr 46. Czy są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 46. Czy są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 47. Czy są uwagi? Nie ma uwag. Przyjęta. Zmiana nr 48. Czy są uwagi? Nie widzę zgłoszeń. Przyjęta. Zmiana 49. Czy są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 50. Czy są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 51. Czy są uwagi? Nie ma uwag. Przyjęta. Zmiana nr 52. Czy są uwagi? Nie widzę zgłoszeń. Przyjęta. Zmiana nr 53. Czy są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 54. Czy są uwagi? Nie widzę zgłoszeń. Przyjęta. Zmiana nr 55. Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Ewa Wolak (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo. W zmianie nr 55 dodany jest rozdział 3a dotyczący Krajowego Administratora Podziemnych Składowisk Dwutlenku Węgla. Chcę zgłosić tu poprawkę. Poprawka polegająca na zmianie brzmienia pkt 1, dodaniu pkt 2 w ust. 2 w art. 163a oraz na zmianie błędnego odniesienia zawartego w ust. 3 tego artykułu.

Poprawka ma m.in. na celu uzupełnienie podstawy prawnej do wykonywania zadań przez Krajowego Administratora Podziemnych Składowisk Dwutlenku Węgla (KAPS CO_2) już od momentu jego utworzenia, tj. 2015 r. Zasadnym jest bowiem, aby poza zadaniami związanymi z przekazywaniem odpowiedzialności za zamknięte podziemne składowisko dwutlenku węgla, jak również przejęciem odpowiedzialności za podziemne składowisko dwutlenku węgla. KAPS CO_2 już od 2015 r. mógł wykonywać inne zadania powierzone przez ministra właściwego do spraw środowiska, z zakresu podziemnego składowania dwutlenku węgla.

Jeżeli pan minister mógłby odnieść się do złożonej poprawki – bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Rozumiem, że panie i panowie posłowie, pan minister oraz Biuro Legislacyjne dostaliście treść poprawki na piśmie? Bardzo proszę, pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Piotr Woźniak:

Tak, otrzymałem treść poprawki. Jest merytoryczna, bo rzeczywiście nie zakładaliśmy takiego scenariusza – zwracam uwagę, że projekt ustawy pisany był przez długi okres czasu – że może nie być chętnych na uzyskanie takiej koncesji. Bo przypominam, że koncesję na podziemne składowania dwutlenku węgla udzielane będą na wniosek zainteresowanych stron. Przy obecnej cenie dwutlenku węgla, która wynosi na wolnym rynku 4 albo 24 centy, rzeczywiście taki scenariusz jest uprawniony. To znaczy musimy przewidzieć, co będziemy robić z Krajowym Administratorem Podziemnych Składowisk Dwutlenku Węgla, na wypadek gdyby do czasu jego uruchomienia nie było przedmiotu jego bezpośredniej działalności. On ma dosyć szerokie uprawnienia i możliwości działania. W związku z tym doprecyzowujący tekst, który pani przewodnicząca zechciała zaproponować, jest pewnego rodzaju dobrym przewidywaniem przyszłości. Tak wiec, co do meritum – zgadzamy się, bo to jest ta myśl, która przyświecała projektodawcom,

czyli rządowi. Natomiast jeśli chodzi o korektę błędnego przywołania, to oczywiście trzeba ją skorygować. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Biuro Legislacyjne ma uwagi do treści poprawki? Nie ma. Czy są uwagi inne? Nie ma. Pan minister popiera. Rozumiem, że zmiana nr 55 z poprawką została przyjęta.

Legislator Michał Baranowski:

Panie przewodniczący, jeśli pan pozwoli...

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę.

Legislator Michał Baranowski:

...gwoli uściślenia – poprawka wymaga podpisu trzech osób.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Tak, tak. Nie mówiłem o tym, bo pani siedzi obok i widzę, że podpisy są. Zmiana nr 56. Czy są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 57. Czy są uwagi? Nie ma uwag. Przyjęta. Zmiana nr 58. Czy są uwagi? Nie widzę zgłoszeń. Przyjęta. Zmiana nr 59. Czy są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Przechodzimy do art. 2, czyli do zmian w prawie energetycznym. Zmiana nr 1. Są uwagi? Nie widzę zgłoszeń. Przyjęta. Zmiana nr 2. Czy są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 3. czy są uwagi? Nie ma uwag. Przyjęta. Zmiana nr 4. Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:

Tu chciałbym zasygnalizować, z daleko posuniętej ostrożności, że teraz Sejm zajmuje się poprawkami Senatu do ustawy o zmianie ustawy – Prawo energetyczne i kilka zmian z naszego projektu pokrywa się ze zmianami, nad którymi będzie pracował Sejm rozpatrując poprawki Senatu. Dlatego uczulam stronę rządową, że będzie to wymagało uzupełnienia na dalszym etapie prac. Chodzi o odniesienie się do nowego stanu prawnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czy rząd jest przewidujący, panie ministrze, czy nie?

Podsekretarz stanu w MŚ Piotr Woźniak:

My jesteśmy na to przygotowani.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Dziękuję bardzo. Wobec tego zmiana nr 4 została przyjęta. Zmiana nr 5. Czy są uwagi? Nie ma uwag. Przyjęta. Zmiana nr 6. Czy są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Zmiana nr 7. Czy są uwagi? Nie widzę zgłoszeń. Przyjęta. Zmiana nr 8. Czy są uwagi? Nie słyszę. Przyjęta. Art. 3. Czy są uwagi? Nie widzę zgłoszeń. Przyjęty. Art. 4. Czy są uwagi? Nie słyszę. Przyjęty. Art. 5. Czy są uwagi? Nie słyszę. Przyjęty. Art. 6. Czy są uwagi? Nie widzę zgłoszeń. Przyjęty. Art. 7. Czy są uwagi? Nie słyszę. Przyjęty. Art. 8. Czy są uwagi? Nie widzę zgłoszeń. Przyjęty. Art. 9. Czy są uwagi? Nie słyszę. Przyjęty. Art. 10. Czy są uwagi? Nie słyszę. Przyjęty. Art. 11. Czy są uwagi? Nie widzę zgłoszeń. Przyjęty. Art. 12. Czy są uwagi? Nie widzę zgłoszeń. Przyjęty. Art. 13. Czy są uwagi? Nie słyszę. Przyjęty. Art. 14...

Legislator Michał Baranowski:

Bardzo przepraszam, jeśli można to mamy uwagę do art. 11. Tam jest pewna niekonsekwencja, o której mówiliśmy na posiedzeniu podkomisji. Jest to zmiana czysto redakcyjna i poprosilibyśmy stronę rządową o komentarz. Otóż w zmianie nr 2 w art. 1 mówimy o podziemnym składowaniu dwutlenku węgla „w celu przeprowadzenia projektu demonstracyjnego wychwytu i składowania dwutlenku węgla". Natomiast tutaj w art. 11 w dodawanym pkt 12 do ustawy o odpadach pojawiła się inna terminologia. Wydaje się, że pkt 12 powinien brzmieć: „12) dwutlenku węgla przeznaczonego do podziemnego składowania w celu przeprowadzania" – albo „przeprowadzenia", tu też prosimy o uściślenie, która wersja językowa będzie poprawniejsza. Pytanie do strony rządowej.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Bardzo proszę, pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Piotr Woźniak:
Wersja proponowana przez Biuro Legislacyjne jest właściwsza. Bardzo dziękuję za zwrócenie uwagi.

Legislator Michał Baranowski:
Czyli będzie „w celu przeprowadzenia projektu demonstracyjnego". Oczywiście to będzie korekta redakcyjna.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
I to dotyczy art. 12?

Legislator Michał Baranowski:
Art. 11 i ustawy o odpadach. Przepraszam za opóźnienie.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
O art. 12 pytałem – nie było uwag. Rozumiem, że w dalszym ciągu tych uwag nie ma. Art. 13. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęty. Art. 14. Są uwagi? Nie widzę zgłoszeń. Przyjęty. Art. 15. Są uwagi? Nie ma uwag. Przyjęty. Art. 16. Są uwagi? Nie widzę zgłoszeń. Przyjęty. Art. 17. Są uwagi? Nie słyszę. Przyjęty. W tym stanie rzeczy zostało nam przegłosowanie całości projektu. Kto z pań posłanek i panów posłów... proszę? Pan poseł Bąk – proszę.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):
Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Błyskawicznie rozegrało się to „zaciąganie pętli na szyi Polski" – jak można by obrazowo powiedzieć. Dziwi mnie trochę, że pan minister reprezentuje coś, z czym chyba się nie zgadza. Bo gdyby się zgadzał z tymi zapisami, to myślę, że byłoby to bardzo dziwne.

Ja chcę tylko przytoczyć, szanowni państwo, z uzasadnienia do tej ustawy taki fragment: „Działalność polegająca na podziemnym składowaniu dwutlenku węgla może wiązać się również z negatywnym oddziaływaniem na środowisko w przypadku wystąpienia awarii zakładu górniczego prowadzącego zatłaczanie tego gazu i wycieku dwutlenku węgla. Ze względu na brak szczegółowej wiedzy na temat długofalowych skutków podziemnego składowania znaczących ilości dwutlenku węgla podyktowanej niewielką, jak do tej pory, skalą zrealizowanych przedsięwzięć z tego zakresu, nie można aktualnie przewidzieć wpływu wszystkich aspektów podziemnego składowania dwutlenku węgla na środowisko".

Czy to nie jest bomba ekologiczna? Sami się przyznajecie do tego, że jest to bomba ekologiczna. Nie znacie skutków tego przedsięwzięcia i myślę, że panowie posłowie i panie posłanki jednak zastanowicie się przy głosowaniu nad tymi poprawkami i w ogóle nad całością tego przedsięwzięcia składowania dwutlenku węgla pod ziemią. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Proszę, panie ministrze, uspokoić pana posła, bo rozumiem, że argumenty są po pana stronie. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MŚ Piotr Woźniak:
Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie pośle, Wysoka Komisjo. Nie bez przyczyny proces tworzenia tego aktu prawnego trwał tak długo. I to zaczął się na długo przedtem nim ja miałem okazję się włączyć...

Poseł Anna Paluch (PiS):
Panie przewodniczący, przepraszam bardzo, ale jest taki hałas na sali, że ja nawet nie słyszę co pan minister mówi. Być może w protokole ta wypowiedź będzie, ale jest – po pierwsze – hałas, a po drugie pan minister mówi za cicho. A to jest sprawa taka, o której... Nie ma się z czego śmiać, proszę państwa, jeżeli mamy sytuację taką, że istotna rzecz dla bezpieczeństwa ekologicznego Polski odbywa się w atmosferze – nie wiem – jarmarku, bo państwo sobie dyskutujecie na końcu stołu o sprawach towarzyskich i że nawet nie jesteśmy w stanie usłyszeć pana ministra. Ja oczekuję na taki klimat, który będzie służył

merytorycznym rozstrzygnięciom, a nie kpinie z obrad Komisji i z naszych poselskich obowiązków.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Jeszcze oddam głos pani poseł Niedzieli, a potem panu ministrowi. Bardzo proszę.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Rozmowy są merytoryczne i dotyczą tego, o czym tu dyskutujemy. To po pierwsze. Po drugie – zadajecie państwo trzeci raz to samo pytanie, na które pan minister odpowiada. Jeżeli ma pani problemy, to proszę się przesiąść, bo u nas doskonale słychać. Słychać i ministra i wszystkich wypowiadających się.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Szanowni państwo, ja mogę tylko dodać, jako przewodniczący, że apeluję do państwa, bo ta sala jest mała i bardzo akustyczna. W związku z tym, im mniej będzie rozmów przy stołach, tym lepiej będziemy słyszeli zabierających głos. Natomiast pana ministra proszę, żeby mówił troszkę bliżej mikrofonu. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MŚ Piotr Woźniak:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Przepraszam, będę się starał mówić głośno i powoli – na tyle, na ile mnie stać.

Jak powiedziałem, prace nad tekstem ustawy trwały tak długo dlatego, że konsultowaliśmy sam tekst i sam pomysł. Przede wszystkim z branżą i z potencjalnymi zainteresowanymi. Nie ukrywam, że potencjalnych zainteresowanych tą regulacją było, w miarę postępu prac, coraz mniej. Znany jest przypadek elektrowni Bełchatów, która przygotowywała się do tego projektu demonstracyjnego wychwytu i przechowywania dwutlenku węgla pod ziemią i w trakcie analizy zrezygnowała z tego projektu w całości ze względu na zbyt wysokie koszty i ogromne ryzyko przede wszystkim ekonomiczne, ale również podnosząc kwestie środowiskowe.

Mieliśmy też głosy wielu organizacji ekologicznych, które domagały się bardzo precyzyjnych regulacji. Aczkolwiek nie dochodziły – przynajmniej do mnie – skrajne głosy, które bojkotowałyby czy też protestowały w całości przeciwko takim regulacjom. W związku z tym, dochowaliśmy – uważam – najwyższej możliwej staranności dopuszczając – proszę na to zwrócić uwagę – do koncesjonowania, bo bez koncesji w ogóle tego nie wolno robić, wyłącznie projekty demonstracyjne z niesłychanie ścisłym okresem kontroli następczej.

Przypominam, że tzw. monitoring, którym będzie obciążony przedsiębiorca koncesjonariusz, trwa 20 lat. Następnie zaprojektowana została i przedłożona została w naszym tekście projektu instytucja Krajowego Administratora Podziemnych Składowisk Dwutlenku Węgla, która przejmuje każde z pojedynczych składowisk – przypominam – demonstracyjnych na 30 lat do monitoringu, co w sumie daje lat 50. W związku z tym, jest bardzo zawężony katalog zainteresowanych. Bo ktoś, kto po okresie zatłaczania podejmie się – a musi się podjąć, bo musi złożyć zabezpieczenie – 20-letniego monitoringu składowiska już wypełnionego dwutlenkiem węgla, musi przedstawić niesłychanie wysokie zabezpieczenie.

Jest racja, że niewiele mamy na świecie przykładów, którymi można by się posługiwać, jeśli chodzi o zatłaczanie dwutlenku węgla. W Europie, praktycznie, na skalę przemysłową taki projekt został wykonany tylko jeden. I nie w granicach Unii Europejskiej, tylko w Norwegii. Natomiast z drugiej strony stoimy także przed obowiązkiem wdrożenia dyrektywy, ponieważ wszystkie kraje, w różnych formach, ją wdrożyły. Polska jest ostatnim krajem, który dyrektywy nie wdrożył. Tak więc, mamy formalny wymóg Unii Europejskiej, żeby dyrektywa była wdrożona. Zachowujemy możliwie maksymalną ostrożność w przepisach.

Natomiast – ostatnia rzecz, którą chciałem powiedzieć – ostateczne formacje, w które będzie dozwolone zatłaczanie dwutlenku węgla, wyłącznie w formule projektu demonstracyjnego, zostaną wskazane oddzielnie w rozporządzeniu. Mamy w tej chwili przegląd zawężony do trzech takich lokalizacji. Dwie z nich są na lądzie, jedna na morzu. Takie precyzyjnie podane formacje, co do których będziemy mieli absolutną pewność,

że demonstracyjne ilości i w formule demonstracyjnej będą mogły być zatłoczone w sposób absolutnie bezpieczny – a przede wszystkim w taki sposób, że będą kontrolowane, wskażemy ostatecznie w rozporządzeniu.

Pan poseł mówił o tym w sposób dość jednoznaczny. Ja, po długim okresie wahania, nie mam z tym problemu. Uważam, że jesteśmy po bezpiecznej stronie, jeśli chodzi o ten akurat pomysł. Ale nie ukrywam, że gdyby nie wymóg Unii Europejskiej, to pewnie projekt regulacji w tej sprawie w najbliższym czasie jeszcze by nie powstał. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czeka nas jeszcze, szanowni państwo, drugie czytanie. Padną wtedy różne argumenty. Pewnie to drugie czytanie będzie miało miejsce już po wakacjach, więc mamy czas, aby wiele spraw jeszcze przemyśleć. Czy są inne uwagi? Nie widzę zgłoszeń.

Kto z państwa jest za przyjęciem projektu? (13) Kto jest przeciw? (4) Kto wstrzymał się od głosu? (3). Dziękuję.

Stwierdzam, że większością głosów sprawozdanie zostało przyjęte. Chciałbym prosić, żeby pani przewodnicząca Wolak zechciała być sprawozdawcą Komisji. Czy jest zgoda?

Poseł Ewa Wolak (PO):

Dziękuję, jest zgoda.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Termin dla ministra właściwego do spraw członkostwa w Unii Europejskiej na przedstawienie opinii wyznaczamy do piątku, 26 lipca br.

Na tym zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję wszystkim państwu.